BIULETYN KOWIEŃSKI
WILBI

WILEŃSKIE BIURO INFORMACYJNE (WILBI) ZAMKOWA 3—3

Nr. Wilno, dnia 9 lipca 1930 roku. **290.**

Treść numeru:

III.ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ
I ŻYCIE SPOŁECZNE.

-----oooOooo-----

-oooOOOOOooo-

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ I ŻYCIE SPOŁECZNE.

"Lietuvos Aidas" o stosunkach narodowców z prof.Voldemarasem.

"Lietuvos Aidas" Nr.151 z dn.7.VII.1930 r. Art.p.t."W sprawie stosunków narodowców z prof.Voldemarasem". Streszczenie:

Jak wiadomo, na zjeździe narodowców 28-29 czerwca prof.Voldemaras podał rękę ks.Mironasowi, co dało podstawę do różnych pogłosek o zmianie jego stanowiska i pojednaniu się z narodowcami.

Zarząd centralny związku narodowców, biorąc pod uwagę treść długiego przemówienia prof.Voldemarasa, wygłoszonego na zjeździe, oraz wyciągnięcie ręki do księdza Mironasa, wyciągnął następujące wnioski: 1. Że prof.Voldemaras wyrzeka się swej opozycyjnej działalności i w przyszłości chce prowadzić spokojną pracę kulturalną. 2/. To też centralnemu zarządowi związku narodowców pozostaje tylko poczynić kroki celem wyjaśnienia t.zw. działalności prof.Voldemarasa i uregulować jego stosunki z narodowcami.

W myśl tych wniosków, zarząd w dniu 3 lipca wysłał do prof.Voldemarasa swych delegatów: p.Batajtisa i Naszlunasa, którym polecił osobiście porozumieć się z prof.Voldemarasem co do jego stosunków z narodowcami i wyrazić życzenie, aby prof.Voldemaras wykazał dobrą wolę w wytoczonej przeciw niemu w sądzie okręgowym sprawie, gdyż sąd ten najbardziej objektywnie może oświetlić jego stosunki z narodowcami. Delegaci nadmienili również, że byłoby bardzo dobrze ze strony prof.Voldemarasa, gdyby on z własnej woli uregulował swe sprawy z powodu zajmowania rządowego mieszkania w gmachu Banku Litewskiego, gdyż kwestja ta kompromituje go jako narodowca, na czem cierpi opinja narodowców w kraju i zagranicą.

Prof. Voldemaras, po wysłuchaniu wszystkiego, oświadczył, że zarząd centralny źle zrozumiał jego przemówienie na zjeździe i wyciągnął fałszywe wnioski. W swem przemówieniu wskazał on, że po przesileniu dążył do spokojnej kulturalnej pracy, której mu nie udzielono, jak np. w swoim czasie powstała delegacja profesorów uniwersytetu, która chciała prosić go do uniwersytetu na katedrę profesorską; wskutek jednak presji zgóry prof.Voldemaras delegacji tej nie doczekał się i pracy w uniwersytecie nie otrzymał. Zmusiło go to do rozpoczęcia działalności opozycyjnej. Od chwili obecnej jego działalność opozycyjna będzie jeszcze silniejsza. Naogół, stanowisko jego w żadnej kwestji nie uległo zmianie. Co do swej sprawy w sądzie honorowym, nie może on nic dodać do tego, co wymienił w swym [illegible] do sądu. Jest on tego zdania, że sprawa w sądzie honorowym jest niepotrzebna, gdyż tak czy owak będzie ją musiał rozstrzygać ogólny zjazd związku narodowców.-

"Lietuvos Aidas" o spółdzielczości w Litwie.

"Lietuvos Aidas" Nr.150 z dn.5.VII.1930 r.Art.p.t."Gdy spółdzielcy się radzą". Streszczenie:

W związku z międzynarodowem świętem kooperacji w Litwie, stwierdzić należy, że poczyniono w tej dziedzinie olbrzymi postęp. Nie sposób jednak nie zwrócić uwagi na dwa negatywne momenty: brak kredytu i przeniesienie walki politycznej na grunt kooperacyjny. Co do pierwszego momentu, to wobec stale zwiększających się możliwości kredytu, nie stanowi on większej przeszkody. Przeniesienie zaś walki na grunt kooperacyjny wyrażało się w tem, iż zarówno lewica,jak i prawica, usiłowały wywrzeć większy wpływ na kooperację, przyczem

lewica wykazała tu więcej inicjatywy. W walce z wpływami lewicy, chrześćjańscy demokraci użyli metody zakładania katolickich kooperatyw. Tak też powstała osławiona "Ukininku Sajunga". W walce tej doszło się do takich absurdów, iż zaczęto dowodzić wyższości np. jaj, słoniny i masła kooperatyw katolickich nad temiż artykułami kooperatyw wolnomyślicielskich. Dopiero interwencja rządu narodowców położyła kres tym dziwolągom i skierowała ruch kooperacyjny na właściwe tory. To też z obecnego rozwoju kooperacji najwięcej może być dumnym przedewszystkiem rząd narodowców.-

"Lietuvos Žinios" o zwycięstwie demokracji.

"Lietuvos Žinios" Nr.151 z dn.7.VII.1930 r. Art.p.t."Niepowodzenia niech będą nauczką". Streszczenie:

Całem nieszczęściem władców, którzy opierają się na jakichś nielicznych warstwach ludności, jest to, że stają się oni ofiarą różnych oportunistów. Gdy zaś w rządzie zapanuje prąd oportunistyczny, prasa rządowa zaczyna uspakajać, że naród może być spokojny, gdyż rząd wie, co czyni.

Jeżeli nie możemy brać przykładu ze swego życia, zobaczmy, co dzieje się w Sowietach. Przedewszystkiem zaczęli tam odchodzić wybitniejsi dyplomaci, a wreszcie i agenci G.P.U. A więc, ani dyscyplina, ani kara śmierci, nie może wstrzymać uzewnętrzniającego się ruchu. Początek samodzielnego rozumowania i opozycyjnego usposobienia są temi oznakami, które wprowadzają kraj w trudne położenie. Im bardziej usiłuje się ruch ten wstrzymać, tem ostrzej oznaki te zarysowują się.

Dzisiaj widzimy, że w okresie wzmagania się demokracji, w okresie walki demokracji o swe prawa, walka ta kończy się na jej korzyść. Żaden z tyranów nie ma odwagi przeciwstawić się jej, a nawet przeciwnie - ukrywa się za nią. I jeżeli udaje się im na pewien czas zwieść nieuświadomionych obywateli, to po upływie pewnego okresu sukces demokracji staje się jeszcze większy. Tak jest nawet w tych krajach, w których istnieją zamożne klasy ziemian i przemysłowców, gdzie różni awanturnicy polityczni i wrogowie demokracji mają nieraz więcej szans.

W naszym kraju próby p.Voldemarasa zostały przerwane przez jego przyjaciół, gdyż widziało się wyraźnie, że te próżne wysiłki nic uratują kraju. Czyż nienależałoby więc jeszcze dalej postąpić drogą stabilizacji kraju i dążyć do ustroju demokratycznego.-

Podpisanie zmiany ustawy emigracyjnej. Prezydent państwa podpisał poprawki do ustawy emigracyjnej, która została przyjęta przez gabinet ministrów. Według tych poprawek, kierownikami i pracownikami biur emigracyjnych nie mogą być osoby, pozbawione praw wyrokiem sądu, lub które zostały pociągnięte do odpowiedzialności sądowej za przestępstwa, grożące pozbawieniem lub ograniczeniem praw.

Biura emigracyjne powinny zawierać z każdym emigrantem umowę w trybie, przewidzianym przez ustawę cywilną. O ile emigruje cała rodzina, umowa może być zawarta z głową rodziny lub starszymi jej członkami.

Kobiety, które nie przekroczyły jeszcze 21 roku życia, mogą emigrować jedynie z rodzicami, starszem rodzeństwem, mężami, lub bliskimi krewnymi, lub też , o ile jadą do swych rodziców, starszego rodzeństwa, mężów lub bliskich krewnych.

Mężczyźni, którzy nie przekroczyli jeszcze 17 lat życia, o ile nie jadą w towarzystwie rodziców, starszego rodzeństwa, względnie - do nich, powinni otrzymać zezwolenie na emigrację od Ministra Spraw Wewnętrznych.

Podobnie Minister Spraw Wewnętrznych może zezwolić na

emigrację dziewczętom, które nie odpowiadają wskazanym wyżej warunkom.-

Memorjał zarządu m. Kowna w sprawie cmentarza przy prospekcie Witolda. W tych dniach zarząd kowieński przesłał podpisany przez burmistrza Wilejszysa i kierownika wydziału sanitarnego Griniusa memorjał do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w sprawie cmentarza przy prospekcie Witolda. Memorjał wskazuje, iż nie jest dopuszczalnem, by się cmentarz znajdował w śródmieściu. Podobne położenie cmentarza hamuje rozwój powiększającego się miasta i niekorzystnie wpływa na jego stan sanitarny. W związku z tem zarząd miejski prosi, aby Ministerstwo Spraw Wewnętrznych obrało specjalną komisję, która zapoznałaby się ze stanem cmentarza i zadecydowała, iż wypada go zamknąć. Nowy cmentarz mógłby być otwarty w pobliżu cmentarza wojskowego w Szańcach. Na obszarze 40 ha, oprócz cmentarza katolickiego, mają być otwarte również cmentarze dlainnych wyznań - prawosławnych, luteranów, mahometan, sektantów i wolnomyślicieli. Pozatem ma być zbudowane na tym placu krematorjum, biuro pogrzebowe i specjalny zakład dla balsamowania ciał na życzenie krewnych.-

Order Witolda Wielkiego. W związku z pięćsetletnim jubileuszem śmierci Wilekiego Księcia Litewskiego Witolda, Gabinet Ministrów przyjął projekt nowego orderu Witolda Wielkiego. Order ten będzie najwyższem odznaczeniem dla obywateli litewskich i obcych za zasługi, położone dla państwa litewskiego i narodu oraz dla dobra ludzkości. Order Witolda Wielkiego będzie V-ciu stopni, oprócz tego jeszcze specjalny order ponad wszystkie stopnie, ze złotym łańcuchem, którym będą dekorowani kierownicy państw i - w wyjątkowych wypadkach - inne wybitne osobistości. Zakłada się również medal orderu Witolda Wielkiego III stopni dla odznaczania zasłużonych dla Litwy osób. Order przedstawia biały emaljowany krzyż ze złotą królewską koroną Witolda Wielkiego u góry. Będzie on noszony na białej jedwabnej wstędze ze złoto-żółtemi wąskiemi brzegami: Wewnątrz krzyża - tarcza z dwóch stylizowanych tulipanów, na kórej będzie umieszczona heraldyczna Pogoń na czerwonem tle, wzorowana na Pogoni z monet czasów Witolda Wielkiego. Strona odwrotna - taka sama, w środku zaś tarczy litera V. Swiętem orderu Witolda Wielkiego będzie 8 września. W roku bieżącym w dniu tym ma się odbyć pierwsza dekoracja tym orderem.-

Zjazd ochotników w Olicie. Dnia 29 czerwca odbył się w Olicie zjazd byłych ochotników litewskich. Na zjeździe, po rozważeniu spraw gospodarczych, uchwalono między innemi zbudować pomnik dla oficera Jozapawicziusa, pierwszego, który zginął za Litwę. Podczas zjazdu uchwalono również nabyć autobusy, któreby codziennie kursowały między Olitą a Kownem.-

Nowa prowokacja litewska. Dnia 5-go r.b. w Kownie wybuchł wielki pożar, który zniszczył skład książek, należący do Towarzystwa wydawniczego "Szwiturys" i Związku Wyzwolenia Wilna. "Rytas", podając dodatkowo tę wiadomość, oświadcza, że ponieważ pożar się zaczął w składzie Związku Wyzwolenia Wilna, gdzie się znajdowało kilka tysięcy egzemplarzy "Golgoty wileńskiej", wydawnictwa Związku, należy więc przypuszczać, że pożar ten jest dziełem polskich agentów.-

Swięto kooperacji w Litwie. Dnia 5-go b.m. rozpoczęło się w Litwie święto kooperacji. Do Kowna zjechało się wielu spółdzielców z prowincji. Wydano specjalny żeton kooperacyjny. Po ulicach Kowna jeździły udekorowane samochody, demonstrując najniezbędniejsze produkty, jak chleb, mleko, masło, kefir i t.d.